

Zmiana treści;

poprzedni nr 01-331/1940

IX 113

U.C.

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
i Wojskowej Służby Polek
ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fpak@wp.pl; www.zawacka.pl

J. Ch. 197

spow. kartę i⁴

Grzeba Dorzmiener

U.C.



Holland

adres
Wrocław

powo Pom.
Warszawska
AK

Bakierowski Wacław
ps. "Zach", "1/383"

J-331/1940 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Bakierowski Wacław

J:R-331/840 Pom

poza Pom. Warszawa AK

I./1. Relacja k. 5 s. 1-5

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 4 s. 1-4

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 2 s. 1-2

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne zebrane k. 9 s. 1-9

IV. Korespondencja

1) biuroca k. 2 s. 1-2

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 1

VI. Fotografie dział ikonografii

I/1. Relacja Bakierowskiego Wacława

1. Relacja Bakierowskiego Wacława, 1986* (2)
mpis, odpis. k. 1 s. 1
2. Informacja o kontaktach i współpracy podczas
okupacji Wacława Bakierowskiego, b.d., mpis. k. 2 s. 2-3
3. Informacja biograficzna z podaniem wykazu
stosunku i wyróżnień Wacława Hryniewicza-
Bakierowskiego, b.d., mpis, kopia (w 2 egz.) k. 2 s. 4-5
4. Certyfikat Komitetu Międzynarodowego Czerw-
nego Krzyża stwierdzający pobyt Wacława
Bakierowskiego w Stalagu X B, Genewa, 17.9.48.,
kopia. - zob. 2.1/3 MW. k. 4 s. 6

WACŁAW BAKIEROWSKI, ur. 9 grudnia 1915r. w Jekaterynburgu. Nazwisko jest nazwiskiem przybranym po powstaniu listopadowym i represjach, gdy pułk. Felix Hryniewicz, ożeniony z Sobieską, właściciel klucza lochowskiego, został skazany na Sybir za udział w powstaniu ...

W roku 1917 rodzice moi wyjechali z Jekaterynburga do Władywostoku, a następnie do Charbina. W roku 1922 przez Szanghaj, Masylię, Paryż, Berlin przyjechaliśmy do Polski.

Szkoły: Giżyckiego, Długosza, ks. Salezjanów i Kopernika, ^{Wierzymski} gdzie w 1937 uzyskałem maturę. Następnie: Uniw. Poznański - Prawo.

✓ 1939 - Wojna i ucieczka do Warszawy, gdzie 11 września zmarł mój ś.p. Ojciec. Pod pękającymi granatami zawiozłem trumnę na Powązki i własnoręcznie zakopywałem grób...

Kontakt z gen. Maksymowicz-Raczyńską. W r. 1940 małżeństwo z Koczubejową, wniczka rosyjskiego Księcia i mistrza ceremonii dworu carskiego, co uratowało mi życie, gdy gestapo wyaresztowało prawie całą rodzinę, która wyginęła w obozach koncentracyjnych. W tymże okresie jedna z pierwszych wiadomości z BBC przez ZWZ szły na Warszawę ode mnie.

✓ W r. 1944 rozwód. Powstanie. Pseudonim: "Zach" i "I/383". Niewola w obozie Sandbostel. Wyzwolony w 1945 w Lubecce przez 8 Armię Brytyjską. Praca w Związku Polskim i w Szkole Polskiej. Od r. 1946 oficer transportowej w służbie brytyjskiej. W 1950 małżeństwo.

W r. 1952 emigracja do USA. Tu rok pracy w fabryce, a następnie 20 lat w kompanii asekuracyjnej i dwa lata jako instruktor w szkole dla nie-dorozwiniętych. W 1977 emerytura z jednoczesną współpracą z polskim

✓ Rządem na Wychodźstwie na stanowisku vice-premiera, ministra spraw zagr. i skarbu. W roku 1985 przejście w stan spoczynku w stopniu gen. brygady. Odznaczony: O.B., V.M., P.R. /Wstęga/ i inne.

Odnosię spraw prywatnych? Najlepsza żona i syn dumny spadkobierca herbu rodzinnego, oraz córka z poprzedniego małżeństwa.

PS: A gdy raz rozmawiałem z Kosulem PRL-u sformułowałem: Polska - to rzeczownik, do którego dopisywano przymiotniki: "Książęca", "Królewska", itd. A dzisiaj przyszła taka cholerna dola, że dopisano... "komunistyczna... Ale... Przymiotniki zmieniają się, a rzeczownik jest ten sam i ... Trwa!!! Inaczej mówiąc - "Panta Rei"

*To było pisane prawdopodobnie
w 1986 r.*



Wacław Bakierowski

A-6372 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

2
B 1/1/2

PRZYJACIEL - 1164
FRIEND - 1164

POLSKA WALCZACA
POLAND IS FIGHTING

OKUPACJA

Kontakty - Współpraca

1. Generalowa Maksymowicz Raczyńska (Muskieterowie)

U niej miałem szansę być przedstawionym Marszałkowi Świątku...

Posłany pod pewien adres z wiadomością, że jest "wyspa"... Drzwi otworzył "gentleman" z trupią czaszką na czapce... - Nie rozumiem, że pozwolił mi odejść...

(Klauz od Generalowej dwie pamiątki: Szpilki do krawata z koralem - guzik od kontusza pradziadka hr. Raczyńskiego i srebrna papierosnica gen. Maksymowicz Raczyńskiego.)

2. Z W Z - Kimaczyński

Miałem dostęp do radio... - Jedne z pierwszych informacji z BBC były przekazywane na Warszawę przez mnie...

3. Mój teść (przed wojną organizował z ramienia Anglii wywiad na Rosję - Ras donosił, że dana fabryka wyprodukowała milionowy motor - nie wierzone i polecono sprawdzić - Sprawdzenie potwierdziło cyfry...) prosił mnie o udział w "ugoszczeniu" dwóch gestapowców (Krutka i Ludwig). W swiastku z tym kieliszki były zawsze pełne. Razem przeprowadził mój teść na temat partyzantki (Pelczyński?), na linii na Smoleńsk. Następnego dnia przekazałem to, do nadania do Londynu...

4. Grojec ... Uwieszony - 24 godz.

Wpadka w magazynie Komisarycznego Zarsadu... - Magazynier uciekł, a jego zastępcę ukrywał się u mnie w Zalesiu... - W swiastku z tym byłem aresztowany i zwolniony dzięki usilnej interwencji mego teścia...

5. Powstanie - (Powstanie było sbrodnia, a nie należenie do niego zdrada! ... Okreslenie pułk. Żółkiewskiego)

Udział bezpośredni jako Nr. 383 (?) w Informacji (Generalowa Tokarska (?)). Po raporcie na ręce ppor. Leszcza z Sadu Specjalnego (sprawa: Pomorskiego - rog Wilczej i Poznańskiej), miałem być odkomenderowany na Czerniaków jako pełniący obowiązki sędziego śledczego... Zanin to zostało zrealizowane Czerniaków upadł...

6. Działalność inna

Na Hołkowskiego 16 (?) mieszkał prof. Michałowski (?). Miał zbiór 30,000 dokumentów z działu literatury polskiej. Groziła ekwizycja - Złatwilem umorszenie zaległości i zawieszenia płatności do końca wojny... Czy zbiór uratował się?... Nie wiem!...

Podobnie pomogłem sennie przebywającego w niewoli p. Makowskiego

W czasie powstania uratowałem przez transfuzję umierającego dziecko...

7. Kapitulacja - Miewola - Sandbostel - Lubeka

8. Informacje inne

W 1940 aresztowanie rodziny (mnie uchronił mój tesc) stryj Wacław, zamordowany w Neu Game (tablica w szpitalu Dzieciatka Jesus), stryj Stanisław w Oswiecimiu, kuzyn Jerzy w Matthausen, kuzyn Kazimierz zginął na "Gromie" pod Narvikiem, pozostałych dwóch Stanisław i Witold zgineli w czasie Powstania; inny dalszy kuzyn Tadeusz, aresztowany i ... zastrzelony przez Ukraińców...



Waclaw Hryniewicz-Bakierowski - Coat of Arms: Przyjaciel (Friend)

Born 9 Dec 1915 in Jekaterynburg, Russia
Son of Kazimierz and Lidja (Bieloglazow-Popow)
M. Lisaweta Albrecht, 1 Feb 1950
Son Waclaw K., daughter Izabella K.
Roman Catholic

Came to USA in 1952, naturalized in 1957

Law student, Poland, until World War II

With Polish Underground 1939-44

Participant Warsaw Insurrection 1944

POW Germany 1944-45

Teacher, Germany, 1945-46

Transport Officer, Polish Unit attached to BAOR, Germany, 1946-52

Insurance Underwriter, NYLIC, NY/Chicago, 1953-74

Work Instructor, Workshop for Retarded, Dixon, IL., 1974-76

Political activist

Deputy Prime Minister, Minister of Foreign Affairs, Minister of Finance,
of the Polish Government (in Exile), 1983-85

General of Brigade of Polish Forces - Underground (Ret.)

Military decorations:

Order of the White Eagle	Cross of Freedom & Independence	Croix de la Victoire
Virtuti Military	Medal of Freedom & Independence	Croix Allies
Great Cordon of P.R.	Cross of Home Army	Military Order
Cross of Valor (twice)	Medal Polish Forces	Sphinx Cross
Golden Cross of Merit w/Swords	XX year Service Medal	Partisan Cross
Golden Cross of Merit	X year Service Medal	Order of M.R.Stefanik (Czechoslovakia)

Honorary Member of the Historical File of the Imperial House of Constantinople (1986)

Listed in: Who's Who in the Midwest (1984/85)

The International Who's Who of Intellectuals (1984)

Directory of International Biography (1985)

An International Armorial (The Historical File of the House of Leopardi of Constantinople, Volume II)

Armorial (Heraldic-Genealogical Almanac 1988, with family histories of contemporary North American armigers)

Author numerous newspaper articles in Polish and English

Senator of International Parliament for Peace and Justice (1984)

Member of Republican Presidential Task Force (since 1981)

Lodges:

1981 - Chevalier, Sovereign and Military Order of The Temple of Jerusalem

1933 - Knight of Justice, Sovereign Military Order of St. John of Jerusalem, Knights of Malta
I terminated this membership and changed to

1987 - Knight Commander, Sovereign Hospitaller Order of St. John of Jerusalem

1984 - Grand Cross, Circulo Nobiliaro de los Caballeros Universales

1984 - The Knightly Association of Saint George the Martyr

1985 - Chevalier, Order of Saint John The Baptist of America

1985 - Grand Croix, Ordre Souverain de St. Jean Baptiste (France)

1986 - Caballero Comitor, Most Sacred Order of the Burning Phoenix

1986 - Caballero Comitor, Most Serene Order of the Silver Hawk

1986 - Grand Croix, Ordre et Milice Chevaleresque do Saint Eugene de Trebizonde

1988 - Knight Commander, The Byzantine Order of the Holy Sepulchre

1988 - Knight Commander, The Sovereign and Military Order of Saint Stephen the Martyr

1988 - Knight Commander, The Holy Orthodox Order of Saint Gregory the Illuminator

1988 - Knight Commander, The Order of the Holy Cross of Jerusalem

1985 - Honorary ranks and titles of The Celestial Empire of Great China:

Major-General, Sir Lord Baron Viscount, Prof., Dr., of Ge-Han C.E.G.C., GFWBC A.Dipl.A.

The Hereditary Viscount of Ge-Han of the Celestial Empire of Great China,

The Minister Extraordinary & Plenipotentiary in the Province of Michigan and

Vice-Ambassador for U.S.A. of the Great Free Party (1975) Hong Kong

The Merits & Reward Degree of Doctor of Diplomacy in Art (D.Dipl.A.)

1984 - West Virginia Ambassador of Good Will Among All People (State of West Virginia)

1984 - Honorary Citizen of Baltimore City, Maryland

Handwritten initials: H.A./4

Waclaw Hryniewicz-Bakierowski - Coat of Arms: Prayjaciol (Friend)

Born 9 Dec 1915 in Jekaterynburg, Russia
Son of Kazubiers and Lidja (Biologlazow-Popow)
M. Lisawota Albrecht, 1 Feb 1950
Son Waclaw K., daughter Izabella K.
Roman Catholic

Came to USA in 1952, naturalized in 1957

Law student, Poland, until World War II

With Polish Underground 1939-44

Participant Warsaw Insurrection 1944

POW Germany 1944-45

Teacher, Germany, 1945-46

Transport Officer, Polish Unit attached to BAOR, Germany, 1946-52

Insurance Underwriter, MILIC, NY/Chicago, 1953-74

Work Instructor, Workshop for Retarded, Dixon, Il., 1974-76

Political activist

Deputy Prime Minister, Minister of Foreign Affairs, Minister of Finance,
of the Polish Government (in Exile), 1983-85

General of Brigade of Polish Forces - Underground (Ret.)

Military decorations:

Order of the White Eagle	Cross of Freedom & Independence	Croix de la Victoire
Virtuti Military	Medal of Freedom & Independence	Croix Allies
Great Cordon of P.R.	Cross of Homo Army	Military Order
Cross of Valor (twice)	Medal Polish Forces	Sphinx Cross
Golden Cross of Merit w/Swords	XX year Service Medal	Partisan Cross
Golden Cross of Merit	X year Service Medal	Order of M.R.Stefanik (Czechoslovakia)

Honorary Member of the Historical File of the Imperial House of Constantinople (1986)

Listed in: Who's Who in the Midwest (1984/85)

The International Who's Who of Intellectuals (1984)

Directory of International Biography (1985)

An International Armorial (The Historical File of the House of Leopardi of Constantinople, Volume II)

Armorial (Heraldic-Genealogical Almanac 1988, with family histories of contemporary North American armigers)

Author numerous newspaper articles in Polish and English

Senator of International Parliament for Peace and Justice (1984)

Member of Republican Presidential Task Force (since 1981)

Lodges:

1981 - Chevalier, Sovereign and Military Order of The Temple of Jerusalem

1983 - Knight of Justice, Sovereign Military Order of St. John of Jerusalem, Knights of Mal
I terminated this membership and changed to

1987 - Knight Commander, Sovereign Hospitaller Order of St. John of Jerusalem

1984 - Grand Cross, Circulo Nobiliario de los Caballeros Universales

1984 - The Knightly Association of Saint George the Martyr

1985 - Chevalier, Order of Saint John The Baptist of America

1985 - Grand Croix, Ordre Souverain de St. Jean Baptiste (France)

1986 - Caballero Comitor, Most Sacred Order of the Burning Phoenix

1986 - Caballero Comitor, Most Serene Order of the Silver Hawk

1986 - Grand Croix, Ordre et Milice Chevaleresque do Saint Eugene de Trebizonde

1988 - Knight Commander, The Byzantine Order of the Holy Sepulchre

1988 - Knight Commander, The Sovereign and Military Order of Saint Stephen the Martyr

1988 - Knight Commander, The Holy Orthodox Order of Saint Gregory the Illuminator

1988 - Knight Commander, The Order of the Holy Cross of Jerusalem

1985 - Honorary ranks and titles of The Celestial Empire of Great China:

Major-General, Sir Lord Baron Viscount, Prof., Dr., of Ge-Han C.E.G.C., GFWBC A.D.I.

The Hereditary Viscount of Ge-Han of the Celestial Empire of Great China,

The Minister Extraordinary & Plenipotentiary in the Province of Michigan and

Vice-Ambassador for U.S.A. of the Great Free Party (1975) Hong Kong

The Herits & Reward Degree of Doctor of Diplomacy in Art (D.Dipl.A.)

1984 - West Virginia Ambassador of Good Will Among All People (State of West Virginia)

1984 - Honorary Citizen of Baltimore City, Maryland

1/2. Dokumenty dotyczące osoby relatora Wacława
Bakierowskiego

1. Certyfikat Komitetu Międzynarodowego Czerwonego
Krzyża stwierdzający pobyt Wacława Bakierowski-
go w Stalagu X B, Genewa, 17.9.48., kopia,
2 egz.; w drugim egz. kopia leg. Armii Krajowej
nr 114392, z dn. 25 VII 1944. k. 2 s. 1-2
2. Certyfikat Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej
stwierdzający służbę W. Bakierowskiego w AK, Londyn,
13 VII 1978, kopia nusp. k. 1 s. 3
3. Legitymacja wydana przez Główną Komisję Skarbu
Narodowego Wolnej Polski, 21/5.1977, kopia;
4. Legitymacja odznaczenia Krzyżem Armii Krajowej,
Londyn, 27 marca 1972, kopia;
Legitymacja nr 9209 odznaczenia Medalem Wojska,
Londyn, 25.10.1951 k. 1 s. 4



I/21 A

6

P 305 f

GENÈVE, le 17.9.48.

L 372/29/91

COMITÉ INTERNATIONAL DE LA CROIX-ROUGE
AGENCE CENTRALE DES PRISONNIERS DE GUERRE

Rappeler dans la réponse :

Service Polonais
DP 86269/BLJ/ht

GENÈVE, le 17.9.48.

P 305 f

A T T E S T A T I O N

L'Agence Centrale des Prisonniers de Guerre certifie que selon la documentation qu'elle possède :

Nom, prénoms	BAKIEROWSKI Waclaw
Date de naissance	9.12.1918
Lieu de naissance	Jekaterynburg
Fils de	Kasimiers
Grade	Lieutenant
Incorporation	72e Rég. Infanterie A.K.
Matricule	---
a été fait prisonnier le 5.10.1944 à Warsawa	
et interné	au Stalag X B
sous le numéro :	224966

Le renseignement ci-dessus est attesté par :
une carte de présence au Stalag X B. du 21.11.44.

Comité International de la Croix Rouge
Agence centrale des prisonniers de guerre
GENÈVE

R. Jugnié

A T T E S T A T I O N

L'Agence Centrale des Prisonniers de Guerre certifie que selon la documentation qu'elle possède :

Nom, prénoms **BAKIEROWSKI Waclaw**

Date de naissance **9.12.1915**

Lieu de naissance **Jekaterynburg**

Fils de **Kazimierz**

Grade **Lieutenant**

Incorporation **72e Rég't. Infanterie A.K.**

Matricule **---**

a été fait prisonnier le **5.10.1944** à **Warszawa**

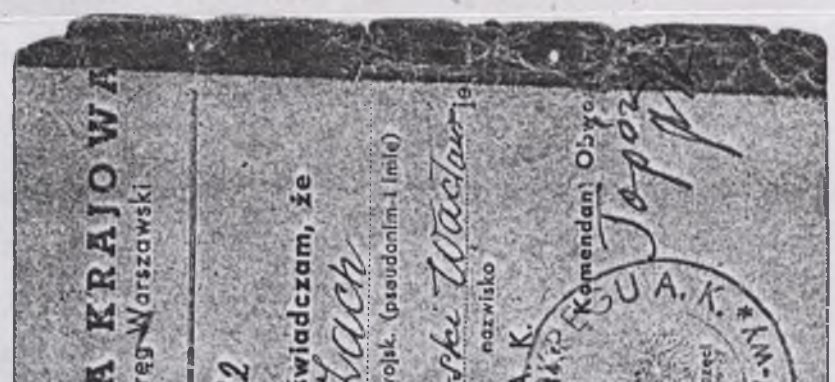
et interné **au Stalag X B**

sous le numéro : **224966**

Le renseignement ci-dessus est attesté par :
une carte de présence au Stalag X B. du 21.11.44.

Comité International de la Croix Rouge
Agence centrale des prisonniers de guerre
GENÈVE

R. Juguing





KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION
240, KING STREET, LONDON, W6 0RF

L 167/78/91
14/3-91
1/2/3

L. dz. 8159/78
Our ref.

London, 13th July, 1978.

CERTIFICATE

We hereby certify that 2nd Lt. BAKIEROWSKI Wacław, born 9.12.1915, in Jekaterynburg, district Ural, Russia, served with the Polish Home Army / Armia Krajowa / from March 1940 to 8.2.1945.

The records verifying his military service are with the Verification Commission of the Polish Home Army Ex-servicemen's Association in London.

The Polish Home Army / Armia Krajowa / formed an integral part of the Polish Armed Forces in the West during the 2nd World War. The soldiers who served there enjoy full rights in all ex-combatants' associations.

VERIFICATION COMMISSION
OF THE POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN'S

M. Wałęga
M. WAŁĘGA Lt.Col.
CHAIRMAN



Czeki i przekazy pieniężne prosimy wystawiać na: Polish Home Army Ex-Servicemen Association



Nazwisko **BAKIEROWSKI**
 Imię **Wacław**
 Pseudonim **1/383 - "Zach"**
 Przydział **Oddz. "Informacja"**
 Okr. **Warszawa.**

Odnaczony został

KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku żołnierza Polski Podziemnej w latach 1939 - 1945.

Przewodniczący
 Podpis:
 Komisji Krzyża

K. Ziemiński - "Wachnowski"

Londyn, dnia **27 MAR. 1972**

DC. ŚDZTWO Min. Obrony Nar.
 Wydział Odnaczenia

LEGITYMACJA Nr. 9209

Stopień, imię, nazwisko **ppor. A.K.**

Wacław BAKIEROWSKI

Oddział **Kier. Kom. Inform. J/383**

Odnaczony został

MEDALEM Wojska

Podstawa: **Zarząd. Szefa Sztabu**

Gł z dn. 1 lipca 1951 r.

25.10.1951.

Podpis **Dowódcy**

Szefa Wydziału



Podpis Wydającego:
Wacław Bakierowski
 Podpis posiadacza legitymacji:
Wacław Bakierowski

NAZWISKO i IMIĘ
 posiadacza legitymacji
 Por. Bakierowski Wacław
 Kraj zamieszkania **U.S.A.**
A 6372 140th Ave. Holland,
Michigan 49423
 Legitymacja niniejsza jest wydana
 przez Główną Komisję Skarbu Narodowego
 Wolnej Polski.
 Data **2/5.1977**

1973	1974	1975	1976
Wpłaty zwyczajne:		Wpłaty specjalne i dary:	

I/3 Inne materiały dokumentacyjne dotyczące
relatora Wacława Bakierowskiego.

1. Notatka W. Bakierowskiego o działalności konspi-
racyjnej w AK Grzechy Karimińska, wypis z listu
z dn. 15.03.1990, msp.

k. 1 s. 1

2. Oświadczenie Wacława Bakierowskiego o swojej stwi-
słwie wojskowej z informacją o umieszczeniu jego nar-
zędzie na liście skazanych, Holland-USA, 10 III 1991,
msp.

k. 1 s. 2



5/3/1

Notatka

Kol. Wacław Bakierowski z U.S.A. w liście z dn. 15.03.1990. podaje, że kilka lat temu rozmawiał z ppłk. Gpłębiewskim i dowiedział się, że Kazimierz Grzela z Otłoczyna /za Toruniem/, przedwojenny uczeń gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, funkcjonował w AK na Zamojszczyźnie i Hrubieszowie w jego oddziale.

Bliższych szczegółów mógłby udzielić starszy brat Kazimierza zamieszkały w Szczecinie.

Adres jego: Marian Grzela, ul. Jagiellońska 34 A m.8
70-382 Szczecin

L 377/29/91 1/3/2

OSWIADCZENIE

Miedzy rokiem 1946 a 1952 służyłem jako oficer transportowy w polskiej grupie transportowej przydzielonej do okupacyjnej armji angielskiej na terenie Niemiec.

Jednego dnia kolega z tejże grupy p.por. Jakubczak poinformował mnie, że słuchał radio - Warszawa podajace liste zaocznych wyrokow. Na liscie skazanych byłem również i ja. Wyrok 10 lat!...

Potwierdzam moim podpisem prawdziwosc podanego powyzej faktu.

10.III.1991

Wacław Bakierowski

Wacław Bakierowski
A-6372 140th Ave.
Holland, Mi. 49423
U.S.A.



III. 1/5. Inne materiały dot. relatora
Wacława Balcierowskiego. - zebrane przez relatora

1. Wiersz „Powstanie Warszawskie” autorstwa W. Balcierowskiego, Chicago, 2.8.1954, msp., kopia k. 1 s. 1
2. Uwagi Wacława Balcierowskiego dot. sytuacji politycznej Polski, 11.03.1993 i 11.09.1993, mspisy k. 7 s. 2-8
28.03.1993, 3.12.1993
3. Jesy Papuga, art. „Agent „Bolek”
niezawisomy, Freedom Information?, Kraków.
misp. k. 1 s. 9





PRZYJACIEL - 1164
FRIEND - 1164

Wacław Bakierowski

A-6372 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

23-08-90

2 Kentron Odansk
Kotelnarskaya 19 m. 20
Rel. M-331

304/29 | B III/5/1

POLSKA WALCZĄCA
POLAND IS FIGHTING

POWSTANIE WARSZAWSKIE

Pierwszego sierpnia, o piątej godzinie,
Zaterkotały salwami ulice -
Brzmi "Warszawianka" - Niech przemoc zginie!
W twierdze zmieniono stare kamienice...

Mężczyźni, kobiety, nawet dzieci małe
Wszyscy poszli na zew
O wolność walczyć - O poległych chwale -
I świszczą kule - I płynie krew...

Na czołgów pancerze, na działa -
My z granatami - Bezbronni -
Barykadą były nasze własne ciała
I bronią słabi - Duchem niezłomni!

"Za nas i za was"
Za wolność i honor poszliśmy w bój
Lecz zdrady nadszedł czas
Napróżno był nasz krwawy znój.

Ze Wschodu krzyczeli, że faszystów gromada -
Z Londynu ... Prysłano nam Chorał...
Obojetna dla świata nasza zagłada
Gdy Niemiec nam miasto bombami orał...

Dymy pogorzeli zasnuły ruiny...
Stare Miasto ... Żoliborz ... Mokotów...
A krew żołnierza i małej dziewczynki,
To wynik Stuka'sa sępich lotów.

Zabrakło nam amunicji i broni
I padlim gdy przeszło dni sześćdziesiąt i trzy -
Laury nosimy dzisiaj na skroni,
A hańbę ... noszą inni - nie my!...

Z pieśnią "Warszawianki" wybuchło powstanie!
.....
Z "Dymem Pożarów" było skonanie ...
.....

Chicago 2.8.1954



Stefan Zachartowicz

*Jeżka
młoda?*

B

14/93

c/o

Wacław Bakierowski

A-6378-8806
A-6372, 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

11/5/2

PRZYJACIEL - 1164

FRIEND - 1164

POLSKA WALCZACA
POLAND IS FIGHTING

11.III.1993

Solidarnosc Walczaca
skr. poczt. 59
61-120 Poznan 22

"Wy jesteście Kur.. a nie oficer"!...

Po Powstaniu Warszawskim, wylądowałem w Stanlagu Sandbostel... Byli tam różni ludzie... Byli tam oficerowie przedwojenni i z A.K., były także "oficery" z innych formacji, wedle sformułowania, że "nie matura...lecz chce szczerą robi z ciąbie oficera"... Byli honorowi i ... "takie syny"!...

Z tymi ostatnimi nie było wiele kontaktu, a gdy któryś coś podkradł z paczek, otrzymywał ewaluację: "Wy jesteście kurwa (moralna) a nie oficer"!

To wspomnienie z niemieckiego obozu nasuwa się, gdy myślę o naszym "prezydencie" i pani "premier" na marginesie ich podejścia i oceny członków Polskich Sił Zbrojnych i A.K. na emigracji.

Rząd "polski" w osobach Walesy i Suchockiej nie uznaje ich stopni i odznaczeń. Czyli 2000 poległych pod Monte Cassino żołnierzy z roku 1939 to dla nich - padlina?! Bo, to nie "polska armia Berlinga"?!!! i ... Jaruzelskiego! - Fuj!...

Polski Rząd na Emigracji był uznawany za Zachodzie i również przez Rosję jako Rząd Polski. Gdy ów Rząd wysunął kwestję Katynia w sensie zbadania sprawy przez Czerwony Krzyż, obraził Stalina i wówczas stworzył on w Moskwie "rząd lubelski"! Ów rząd zaprosił wtedy przedstawicieli Aliantów na inaugurację! W tym czasie przebywał w Moskwie szef sztabu Gen. Eisenhowera Gen. Beddell Smith, który z obowiązku musiał zjawić się na tej "inauguracji". Istotnie zjawił się! Ale ... spowodował konsternację.

Przyszedł w amerykańskim mundurze od którego odczepił wszystkie odznaczenia, z wyjątkiem jednego: Krzyża "Polonia Restituta", nadanego mu przez Polski Rząd na Emigracji!...

Ale ... pan Walesa i jego premier pani Suchocka wiedzą lepiej! Nie uznają nas!

No co... Wolno jemu - wolno mnie! P. Walesa nie jest prezydentem na podstawie legalnej Polskiej Konstytucji Kwietniowej, ale na podstawie "stalinowskiego bekartu" konstytucji "rządu lubelskiego" plus "okragłego stołu". A więc, gdy pozbieramy fakty wyżej wspomniane i dodamy do tego inne wyczyny z okresu "prezydentury" dochodzimy logicznie do sformułowania z obozu w Sandbostel, że p. Walesa jest Kur.. a nie prezydent, a p. Suchocka Kur.. a nie premier!!!

"Zach" - "I/383"



Stefan Zachartowicz

c/o **Wacław Bakierowski**

A-6372 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

Hrymowicz?
2

III/573
JB

PRZYJACIEL - 1164
FRIEND - 1164

POLSKA WALCZACA
POLAND IS FIGHTING

28.III.1993

Kto jest zdrajca w Polsce?

Przed rokiem 1939 Polska miała dwóch potencjalnych wrogów: Niemcy i Rosję Sowiecką. Fakty roku 1939 potwierdziły to! Okupacja niemiecka skończyła się w roku 1945. Okupacja sowiecka, w ostatnio wymienionej nieco formie trwa dalej. Potwierdza to sformułowanie: fakt wyroku na pułk. R. Kuklińskiego za ... zdradę!!!

Kogo "zdradził" pułk. Kukliński? Polskę - Nie! "Zdradził" sekrety Polskiej Armii? - Nie.

Pułk. Kukliński przekazał do wiadomości amerykańskiego alianta diabelskie plany wroga Polski i świata, Rosji Sowieckiej "złacone" do wykonania, nie Polskiej Armii, a wg. komunistycznych wytycznych dla "polskiego miesa armatniego" polskich mundurach"!!! (Identyczne rozkazy sowieckie, były wydane dla Niemiec wschodnich), aby ... rozpalić trzecią wojnę światową o panowanie sowieckie nad światem... A pułk. Kukliński, być może nie dopuścił do tego i uratował wiele tysięcy czy ew. milionów Polaków "wojska polskiego" od zagłady. I dlatego otrzymał od Amerykanów Distinguished Intelligence Medal, a od służalców sowieckich? - Wyrok śmierci!...

Ale ... Mam nadzieję, że z Bożą pomocą Polska, znowu będzie wolna i niepodległa, a ci, co nią dzisiaj w oparciu o "bkragły stol" rządzą, będą zlikwidowani!

Pułk. Kukliński będzie dekorowanym bohaterem, a ci co go skazywali, znajdą się na liście zdrajców!!! Bo ... podpisując wyrok na pułk. Kuklińskiego podpisali wyrok na siebie, przyznając się, czyich interesów bronili i w czyjej byli służbie!!!

Stefan Zachartowicz
Stefan Zachartowicz



Stefan Zachartowicz

c/o **Waclaw Bakierowski**

A-6372 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

B

26/95

III/5/4

PRZYJACIEL - 1164

FRIEND - 1164

POLSKA WALCZACA
POLAND IS FIGHTING

28.III.1993

Kto jest zdrajca w Polsce?

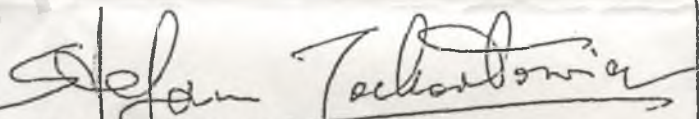
Przed rokiem 1939 Polska miała dwóch potencjalnych wrogów: Niemcy i Rosję Sowiecką. Fakty roku 1939 potwierdziły to! Okupacja niemiecka skończyła się w roku 1945. Okupacja sowiecka, w ostatnio zmienionej nieco formie trwa dalej. Potwierdza to sformułowanie: fakt wyroku na pulk. R. Kuklinskiego za ... zdradę!!!

Kogo "zdradził" pulk. Kuklinski? Polskę - Nie! "Zdradził" sekrety Polskiej Armii? - Nie.

Pulk. Kuklinski przekazał do wiadomości amerykańskiego alianta diabelskie plany wroga Polski i świata, Rosji Sowieckiej "złacone" do wykonania, nie Polskiej Armii, a wg. komunistycznych wytycznych dla "polskiego miesa armatniego" "polskich mundurach"!!! (identyczne rozkazy sowieckie, były wydane dla Niemiec wschodnich), aby ... rozpalic trzecia wojna swiatowa o panowanie sowieckie nad swiatem... A pulk. Kuklinski, byc moze nie dopuscil do tego i uratowal wiele tysiecy czy ew. milionow Polakow "wojska polskiego" od zaglady. I dlatego otrzymal od Amerykanow Distinguished Intelligence Medal, a od sluzalcow sowieciarzy? - Wyrok smierci!...

Ale ... Mam nadzieje, ze z Boza pomocą Polska, znowu bedzie wolna i niepodlegla, a ci, co nia dzisiaj w oparciu o "okragly stol" rząda, beda zlikwidowani!

Pulk. Kuklinski bedzie dekorowanym bohaterem, a ci co go skazywali, znajda sie na liscie zdrajcow!!! Bo ... podpisujac wyrok na pulk. Kuklinskiego podpisali wyrok na siebie, przyznajac sie, czyich interesow bronili i w czyjej byli sluzbie!!!


Stefan Zachartowicz

PS:

Plk. Ryszard Kuklinski za jego zaslugi: "Aby Polska byla polska" byl dekorowanym przez Polski Rzad na Uchodzstwie, Komandoria Orderu "Polonia Restituta".



Stefan Zachartowicz

c/o **Wacław Bakierowski**

A-6378 A-6372 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

30/93
11/15/5
P

PRZYJACIEL - 1164

FRIEND - 1164

RODAKOM KU ROZWADZE!...

POLSKA WALCZACA

POLAND IS FIGHTING

Pierwsza wojna światowa dała narodowi polskiemu możliwość walki o niepodległość. Jednak zwycięstwo nie było końcem wojny dla nas. Raz jeszcze Polska stała się przedmurzem chrześcijaństwa, pokonując w bitwie zaliczanej do największych, decydujących o nowym układzie sił na świecie, w bitwie pod Warszawą, nad Wisłą, komunistycznego agresora.

Wyzwolony kraj, w niezwykle trudnych warunkach, dzięki ofiarności całego narodu, pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego, stał się państwem wolnym, osiągając sukcesy w wielu dziedzinach. Polska "złotówka" była walutą, z którą liczone się na rynkach świata. Gdynia była wspaniałym, nowoczesnym portem. Polskie ubezpieczenia społeczne były wzorem do studiowania przez inne państwa, podobnie jak ustawodawstwo w zakresie ochrony wód i środowiska, wprowadzane na Zachodzie dopiero kilkadziesiąt lat później. Także i nasza Konstytucja kwietniowa z 1935 roku stała się wzorem dla innych państw.

Dwa paragrafy tej Konstytucji zasługują na szczególną uwagę, gdyż świadczą o nadzwyczajnej dalekowzroczności jej twórców :

"Na wypadek wojny Rząd Polski znajdzie się poza granicami Polski, a po zakończonej wojnie wróci do Polski i Prezydent ogłosi wybory powszechne dla wyboru nowego rządu."

Od momentu zajęcia Polski przez Niemcy i Rosję sowiecką w 1939 roku, Rząd Polski na Uchodźstwie w Londynie sprawował władzę, reprezentował okupowany kraj wobec innych państw i gwarantował ciągłość prawną państwa polskiego. Działalność całego Podziemia walczącego z okupantem, walka toczona przez Armię Krajową, zdobycie przez nasz wywiad "Enigmy" umożliwiającej aliantom poznawanie planów niemieckiego sztabu, zdobycie planów rakiet "V" i przekazanie ich aliantom i wreszcie przyznanie przez Churchilla, że "nigdy tak liczni nie zawdzięczali tak wiele ... nielicznym", co odnosiło się do sukcesów polskich lotników, broniących Anglii przez hitlerowskimi bombowcami. Wreszcie Tobruk, Monte Cassino, Arnhem, brygada Generała Maczka i ileż jeszcze bohaterskich działań - a wszystko to w oparciu o istniejące de jure państwo polskie, Rzeczpospolitą, z Prezydentem uznawanym przez wszystkie inne państwa na czele.

Wojnę wygraliśmy, ale wolność przegraliśmy ... Nadeszły czasy wielkich zdrad : Teheran, Jafta, Potsdam ... Stany Zjednoczone, jak zwykle, nietylko inspirator i współorganizator wszelkich rewolucji ostatnich paruset lat, lecz także i dozgonny przyjaciel Związku Sowieckiego, lecz i obrońca Rosji, "odstąpił" nas w niewolę Stalinowi.

Rosja Sowiecka uznawała nasz Rząd na Uchodźstwie również, choć wobec planów zagarnięcia Polski nie była to sytuacja wygodna. Trzeba było szukać okazji, by stosunki z emigracyjnym rządem zerwać. Katyń okazał się najlepszą po temu sposobnością. Nasz rząd protestował, a Prezydent nie był zachwycony układem Sikorski-Majski. Stalin zerwał stosunki z rządem w Londynie i z błogostawieństwem amerykańskiego prezydenta, oraz przy pomocy naszych "własnych" Bierutów, uszczęśliwił Polskę rządem zwanym "lubelskim". Zapewnił też okupowanemu krajowi "uchwalenie" nowej, "radosnej" konstytucji. Za te "dobrodziejstwa" tysiące naszych rodaków, najlepszych patriotów, zapłaciło życiem w kazamatkach NKWD i "rodzimej" bezpieki ...

III/5/6

Był to czas zdrady : w kraju znaleźli się "szmatawcy" i zdrajcy wszelkiego pokroju, a i w Londynie, niestety, też ich nie zabrakło.

Ostatnim niekwestionowanym prezydentem RP na Uchodźstwie był Prezydent Raczkiewicz. Przepis konstytucyjny wymagał, aby w każdej chwili, oprócz prezydenta, był także przez niego mianowany następca. Mądry ten przepis gwarantował, że RP ani przez moment nie byłaby pozbawiona głowy państwa. Jednym z ostatnich mianowanych przez prez. Raczkiewicza następców był Tomasz Arciszewski. Fakt, iż był on socjalistą nie mógł podobać się wszystkim. U łóża umierającego Prezydenta zameldował się Generał Anders. Rezultatem tej wizyty była nowa nominacja : Prezydent Raczkiewicz desygnował na swego następcę Augusta Zaleskiego. Rezultat był tragiczny. Wojsko polskie zbuntowało się. Generał Anders złożył Prezydentowi Zaleskiemu wizytę i "wyczarował" dla siebie jeszcze jedną generalską gwiazdkę, poczym wymówił legalnemu prezydentowi posłuszeństwo i ... "wyczarował" "trójgłowego prezydenta", tzw. Radę Trzech !

Gorąca wojna coprawda skończyła się, ale za to zaczęła się "zimna". Stany Zjednoczone zpragnęły mieć swoich agentów i grupy dywersyjne w Polsce. Prezydent Zaleski nie należał do tych, którzy byli skłonni brudzić swe ręce i sumienia. Z pomocą Ameryce pośpieszyła Rada Trzech, ze swoim "prezydentem" Raczyńskim na czele. Towarzysze z tej klikki sprzedali się po prostu za dość duże "zielone". Fundusze otrzymywane za brudną robotę dzielono według "klucza partyjnego". Wynikła z tego osławiona "afera Bergu". Amerykanie płacili za to, aby wtyczki z bezpieki służyły sprzedawcy jako kurierzy do kraju. Spisy podziemia trafiały nie tylko w ręce CIA, lecz także do Warszawy. I znów tysiące Polaków zapłaciło życiem i torturami za "wyczyny" rodzimych polityków, którym uczciwy Prezydent August Zaleski tkwił kością w gardle przez tyle lat. A w kraju tymczasem trwał koszmar sowieckiej okupacji, realizowany rękami Bierutów, Bermanów, Cyraniewiczów, Radkiewiczów, Jaruzelskich i innych ... zdrajców.

Po długich i ciężkich cierpieniach doszli bankierzy na Zachodzie do wniosku, że ich ukochane dziecko, ZSSR, nie nadaje się jako system do dalszej eksploatacji. Chętnie pożyczają się sowociarzom miliardy dolarów, ale nie chodzi przecież o podtrzymywanie przy życiu politycznego i ekonomicznego trupa ... trzeba przecież zarobić coś na tej lichwie. Konieczny okazał się bardziej "kapitalistyczny" i "demokratyczny" system, z rządami gwarantującymi spłatę długów. Dotyczyło to zresztą nie tylko ZSSR, lecz w równej mierze i pozostałych państw, zwanych socjalistycznymi. Rozpoczęła się akcja "demontażu państwowej własności". Prywatyzacja objęła zresztą także kraje, które były kierowane nie przez komunistów, lecz przez bardziej bladurózwą socjaldemokrację. Sytuacja zmieniła się radykalnie. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki (Malta, zamiast Yalta ...) wali się berliński mur.

Ale już wcześniej, po nieudanym "stanie wojennym", "okrągły stół" miał dać Polakom nową szansę odrodzenia Ojczyzny i niepodległości. Niestety. Towarzysze bankierzy wraz z towarzyszącymi z Moskwy ustalili zgóry, kto i jak ma rządzić. Trzeba było przecież zapewnić taki układ, taki system, w którym dalsza skuteczna eksploatacja Polski byłaby całkowicie zagwarantowana. "Demokracja" taką gwarancję rzeczywiście zapewnia.

III/5/8

Dzięki "demokratycznemu" systemowi owieczki (żeby nie powiedzieć : barany) wybierają sobie same pasterza. Jeśli 51 % owieczek chce podlegać rządowi takiego na przykład Lecha Wałęsy, to pozostałe 49 % musi się z tym pogodzić... To jest demokracja. Nawet jeśli głosuje za ledwie 38 % uprawnionych, to i tak wystarczy tylko 51 % tych głosujących, by narzucić narodowi wolę tych, którzy mieli dość środków materialnych, by te owieczki przekonać propagandowo, jaki to Lechu będzie dla nich dobry. System "demokratyczny" nie przewiduje badania stanu umysłowego głosujących... Wystarczy zatem jakieś 20 % uprawnionych do głosowania nie mających wykształcenia podstawowego, by zwycięstwo wyborcze przypadło niedokształconemu elektrykowi ...

I aby nie było żadnych już wątpliwości, cały ten cyrk odbywa się na podstawie konstytucji narzuconej narodowi polskiemu przez Stalina i uchwalonej w 1953 roku !!! "Patrioci" w rodzaju Wałęsy, Gieremka, Mazowieckiego, Kuronia, Michnika i pozostałych towarzyszy, w żadnym przypadku nie odważyli się na odrzucenie tej nielegalnej konstytucji i przywrócenie Konstytucji z 1935 roku, uchwalonej przez Wolny i Niezawisły Sejm RP !

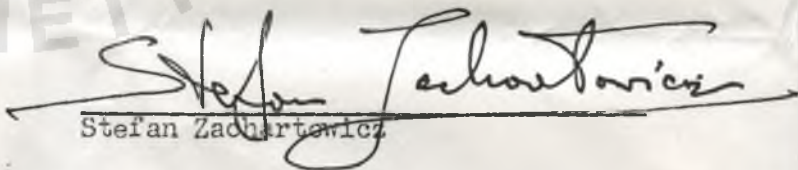
Konstytucja z 1935 roku nigdy formalnie nie została unieważniona. Konstytucja stalinowska z 1953 roku jest z pewnością aktem sprzecznym z interesem RP i nielegalnym.

W tej sytuacji należy wątpić, czy Lech Wałęsa jest legalnym prezydentem RP. Uważam, że należy poważnie zastanowić się nad istniejącą sytuacją prawną. Należy rozpisać wybory na podstawie legalnej Konstytucji z kwietnia 1935 i wybrać człowieka godnego, bez komunistycznej hipoteki. Biorąc zaś pod uwagę brak obecnie legalnego prezydenta RP na Uchodźstwie, Prymas Polski, Józef Kardynał Glemp, winien przyjąć na siebie obowiązki "interrexa", nadzorującego przeprowadzenie uczciwych wyborów powszechnych.

Czy jest jakieś inne, lepsze wyjście z obecnego galimatiasu ?

Czyż nasz kraj zawsze "nierządem" stać musi ?

11.IX.1993


Stefan Zachartewicz



PRZYJACIEL - 1164
FRIEND - 1164

Stefan Zachartowicz

c/o **Wacław Bakierowski**

A-6378-6372 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

29/95
11/5/8
B

POLSKA WALCZACA
POLAND IS FIGHTING

3.IIX.93

"KU ROZWADZE"!...

Historia polska odnotowała przysłowie: "Mądry Polak po szkodzie!" ... A potem ... Dopisała: "Nowe przysłowie Polak sobie kupi, że przed szkoda i po szkodzie ... głupi!" ...

Również istnieje powiedzenie, że: Dwoch Polaków, to ... trzy partje! ...

Po pierwszej wojnie światowej, po przeszło stu latach niewoli Polska "zadokumentowała" swoją wolność i "porodziła - poroniła" "w wolnym polskim sejmie" ... przeszło 200 partji!!! ... Skutek? Burdel!

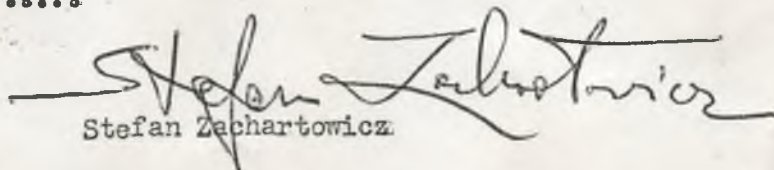
Zamach stanu marsz. Piłsudskiego jakos z oporami uregulował te sprawy polskiego politycznego rozwydrzenia, godzącego w dobro Polski. Dzisiaj, po drugiej wojnie światowej, koszmarze okupacji niemieckiej (lamania kości) i koszmarze okupacji sowieckiej (lamania ducha), "wolna" Polska "porodziła - poroniła" następne przeszło 200 partji "politycznych"!!!

A dzisiaj? ... Sytuacja wygląda ... bardzo "zabawnie" ... Jest "prezydent" Walesa w oparciu o "okrągły stół" i owe 200 partji reprezentujące podobno naród, ale czy rzeczywiście te partje reprezentują naród? Czy raczej tylko brudne interesy własne i partji czy partyjek ... Ponad narodem? ...

"Prezydent" Walesa jest oskarżany o zdradę interesów narodowych! ... A co z reprezentantami owych partyjek? Bo przecież oni nie służą w swoim rozdrobnieniu narodowi a panu Walesie tylko! ... Umacniają jego pozycję, przez podział głosów wyborczych!!!

I tu ^W oparciu o kazanie ks. Piotra Skargi formuluje: Okret-Polska tonie, a partyjni - podróżni zamiast ratować okret ratują swoje partyjne toboleki - śmiecie nie dopuszczając do świadomości, że zatona razem z okretem!

Proponuje: Owe 200 partyjek zapomni o swoich indywidualnych ambicjach i pozostawiając te ambicje na uboczu zjednoczą się dla dobra Polski pod hasłem: "W służbie Rzeczypospolitej" przeciw "wrogom Polski pod nazwą Walesa i okrągły stół", zgodnie z ostrzeżeniem marsz. Piłsudskiego "strzeżcie się obcym agentur". A jeżeli na to nie zdobędzie się? No cóż ... okaże się, że przed szkoda i po szkodzie głupi!!!!...


Stefan Zachartowicz



Jerzy Papuga

"Przegląd Tygodnia"

Agent Bolek "ujawniony"

(Korespondencja z Warszawy)

111
15/19

W każdym społeczeństwie istnieje dążenie do prześwietlania osób publicznych. Dokonuje się tego dla higieny życia publicznego. Są całe gałęzie przemysłu, które zarabiają miliardy dolarów na plotkach, pomówieniach, sensacjach dnia. Istnieją kategorie prasy grzebiącej się w cudzych sprawach: bulwarowa, pościelowa, rewolwerowa.

Gdy czytałem relacje prasy polskiej o dokumentach agenta Bolka, opublikowanych w prasie wydawanej w Chicago przez pana Kuchejdę, przypomniałem sobie, że już kiedyś Kuchejda obiecał wypłacić 5 tysięcy dolarów za agenta SB działającego w środowisku polonijnym, czym przerósł nie tylko moje, ale także byłego ministra spraw wewnętrznych Antoniego Macierowicza wyobrażenia o dekomunizacji i lustracji. Pieniądzy nie wypłacił, bo nie znalazł agenta godnego tej ceny. No to się wziął za Bolka, mitologiczną postać agenta SB, w którą wierzą: Kaczyński, Parys i Olszewski. Bolek, to ich zdaniem Lech Wałęsa.

O ile mogę zrozumieć polityków którzy atakują Wałęsę za nieujawnioną przeszłość, chociaż powody tego ataku są jak najbardziej współczesne, to nie mogę pojąć Kuchejdy, który zachował się tak, jak ptak, co we własne gniazdo narznął. Pomiedzy Kaczyńskim, a Kuchejdą jest zasadnicza różnica. Otóż Kaczyński walcząc z Wałęsą może używać argumentów o rzekomej agenturze Bolka, bowiem jest za swoje słowa i czyny politycznie odpowiedzialny. Jego odpowiedzialność jest nawet potrójna: w przypadku wygranej bądź przegranej będzie oceniany przez sąd powszechny, przez trybunał Historii oraz przez społeczeństwo w głosowaniu powszechnym. Jest bowiem politykiem.

Natomiast Kuchejda, jeden z licznych dekomunizatorów na odległość swoisty Katon spraw polskich, nosa nie wysunie poza Chicago, nie mówiąc o tym, by kiedykolwiek dane mu było odpowiadać za swoje kroki nie tylko przed społeczeństwem polskim, polskimi sądami powszechnymi ale i Historią. Tacy faceci żyją poza nią, bo ich motywacja przeliczana jest jedynie na dolary. A Kaczyński czy Parys walczą jednak o pewne idee, a przy okazji o władzę.

Jak dowiaduję się z Chicago ton prasy Kuchejdy jest pomieszaniem aroganckiego pouczenia z troską o losy Najjaśniejszej. Obejdzie się: Polska to nie igła, nie zginie, jak mawiał Kisiel całemu zastępowi zatroskanych o los "tej biednej Polski". Sprawa Bolka jest tylko i wyłącznie sprawą sumienia indywidualnego człowieka.

W tle pozostaje sumienie zbiorowe ludzi, którzy w swej masie urodzili się i wychowali w PRL-u. Jedynym wiarygodnym świadkiem w swojej sprawie jest oskarżony.

Społeczeństwo, które przecież istniało także w PRL-u, chociaż było nieco młodsze, może jedynie roztrząsać globalne aspekty sprawy Bolka, ale dalibóg nie ferować wyroków. Przemądrzały Kuchejda postanowił wyrezytować i oskarżonego, i świadków, i nas — ludzi zamieszkałych między Odrą i Bugiem. Nie wiem jakim trzeba być ignorantem, żeby roztrzącać znad Wielkich Jezior zasadnicze sprawy Polski, polskiej racji stanu.

Kuchejda popełnił parę błędów.

Po pierwsze uważa, że sprawy przeszłości politycznej indywidualnego człowieka należy rozpatrywać z punktu widzenia czasu, który upłynął, i spraw, które się same zamknęły. A już filozof mówił, że dwa razy nie wchodzi się do tej samej rzeki, co tutaj znaczy tyle, że motywacja agenta Bolka mogła być wtedy nieświadoma politycznie. A nadto istnieje odkupienie win, kara za grzechy. Konfidenca jest naganna moralnie, ale przecież w każdym systemie politycznym do-

puszczalna. Bolek-Wałęsa być może był konfidentem, ale później zatarł ten ślad, zmył hańbę.

Po drugie sądzi, że przedstawione mu materiały są absolutną prawdą. Otóż, mogą okazać się absolutnym fałszem, rewersem tego, co bezpieka miała na Wałęsę. Jeżeli Kuchejda kupił te "dokumenty" od kogoś ubeckiego archiwisty, to mógł się naciąć na falsyfikat. To dyskwalifikowałoby go jako wydawcę, chyba że chciał by przenieść się w rejon prasy kreujującej rzeczywistość, a nie informującej o niej. A może już tam jest?

Po trzecie, jest święcie przekonany, że opublikowaniem dokumentów Bolka zawróci bieg wydarzeń, z opisem których nawet polscy obserwatorzy polityczni mają trudności, a Kuchejda, prawem ignoranta, nie ma. On po prostu wie, że Wałęsa siedzi w kieszeni czerwonych i szykuje zamach stanu. Tak można sobie pisać, ale czasami trzeba to udowodnić. Ani Wałęsa nie będzie zastanawiał się nad "patriotycznymi pobudkami polonijnego wydawcy ani tym bardziej społeczeństwo, bo ma Wałęsa na miejscu i samo może postarać się o odpowiedź na trudne pytania.

Po czwarte wreszcie, pan Kuchejda zrobił fatalną przysługę środowiskom politycznym zainteresowanym szczerze ujawnieniem przeszłości Wałęsy, ale na sali sądowej. Tak, panie kolego, właśnie tam, bo Polska to jednak państwo prawa, chociaż nieraz kulawego. Publikując "dokumenty" Bolka spalił Kuchejda sprawę i temat.

Dodam jeszcze do tego niesmak z powodu naprawdę agenturalnych metod przemycenia tych materiałów za granicę, lub ich spreparowania, wreszcie paluszek, którym Kuchejda pogroził prasie polskiej, że jak nie ujawni papierów Bolka, to będzie na pasku czerwonych.

Lech Wałęsa może ma nieczyste sumienie. Ale nie powinien przejmować się Kuchejdą, który zrobił mu polonijno-zagraniczny czyszciec. My mu zrobimy lepszy, w dodatku nie za parę dolarów.

IV/1. Korespondencja bieżąca. - Bakierowski
Warsaw

1. Pismo do E. Zawackiej z 19.12.1990
z załącznikami - oryg. napisu + kserokop. k. 2 s. 1-2



167/29-17/91

11/11/11

12.19.1990

Szanowna Pani Doktorze!

(Elżbieta Kawalka)²

W ostatnim liście otrzymałem mały "karteluszek"... Domniemuje, że życzyła Pani abym zgodnie z tym "karteluszką" uczynił "rachunek sumienia"... W załączeniu "uczyniłem to!..

Otoż co Pani widzi z tego załącznika?... Otoż to co przypomina mi jeden fakt. Kiedyś tutaj w restauracji była nadmuchana rozmowa akowców, a jeden z nich wyrwał się: a ja wam coś powiem, ci najlepsi to leżą pod gruzami Warszawy, a ci inni... no to są tutaj... Ten prelegent był wielki kubus, czyli złośliwa małpa... Ale... Podobno Marszałek Piłsudski ją zobaczył w królestwie tam roku rzesze legionistów, to powiedział: żeby ja was wszystkich miał wtedy 1914 roku....

A teraz jedno pytanie: jaka jest Pani specjalność? Polonistka, albo historyk, czy matematyk, czy fizyk? Dlaczego pytam? Bo jeżeli to pierwsze, to może mógłbym przesłać Pani do opracowania i druku moje wierszowane notatki?..

Sprawa inna... Być może, że naгоніłem Pani jednego "delikwenta" Zbigniewa Jakubowskiego... Razem zdawaliśmy maturę...

List wysyłam, dołączając go do paczki. Nazwijmy ją zasobnik wczesno-wielkanocny... Ale chodzi o to, że te paczki są doręczane w 5 - 6 tygodni i raczej bez zaciec...

Konczę pozdrowieniami i warszawskim "szanowaniem"

Stech



Waclaw Bakierowski

A-6372 140th Avenue
Holland, MI 49423, USA
Tel: 616/335-5103

201. L 167/73/91

B 10/11/2

2

PRZYJACIEL - 1164
FRIEND - 1164

POLSKA WALCZACA
POLAND IS FIGHTING

Do Wladyslawscy!

31 December 1990

Help given by me in 1990 to Poland, betrayed into Communist slavery (as described in I Saw Poland Betrayed, by Arthur Bliss Lane, former American ambassador to Poland) by the infamous Franklin D. Roosevelt, a true servant of Satan, who at Yalta handed Poland and half of Europe to Stalin and thus became an accomplice to Stalin's murder of millions of people, of whom hundreds of thousands were deliberately deported by trains to Russia by Americans who knew what fate awaited them (as described in The Third Secret by Frere Michel de la Sainte Trinite).

God have mercy on Poland! And may God forgive America!

Cash	103.00
Clothing	1,380.00 (estimated value)
Medicines	165.00
Food, soap, etc.	190.01
Postage	<u>132.70</u>
	\$1,970.71

Waclaw Bakierowski
Waclaw Bakierowski

cc: Pope John Paul II
President George Bush
Senators
Congressmen
others:



Holland ML 49423 USA

M-331

Poznań
AK

Bakierowski Wacław

T. M.: 331 / 940 Pom. pexa Pom.

Bakierowski Waclaw

V. Karty informacyjne

k. 1

gen bryg Bakierowski z USIT

Uwaga

poza Pam
W P-Zach

Leszek Kuntew z Galinska, który
był razem z nim ^{w Tem} w Ginn.
Kopesmitka ^{w Tem} mówił czy pisat Bakie-
nowskim o, 20, na co ten przyrzed
materiały 304/28/90

304/28

Bakierowski Wacław

